GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę **Nro. 200.** 14. Grudnia 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Cesarz i Król raczył W. Franciszka Singera Wyssogurskiego, Wice - Prezesa Appellacyynego Sądu Lwowskiego, uwolnić na własną prośbę iego od dalszego piastowania tego urzędu, i dać go pierszemu Radcy tegoż Sądu, W. Franciszkowi Wypiorowi, a to przez nayłaskawszy wzgląd na zasługi, iakie sobie zebrał w czasie wieloletnich usług swoich.

Lwowskie cechy i wiele innych osób stanu mieyskiego, złożyły z chwalebney gorliwości o wsparcie znayduiących się w tym Kraiu szpitalow Siòstr miłosierdzia, 1354 Z. R. 2 Kr. W. W. i 1 Z. R. w monecie konwencyyney, która to składka między Instytuta Siòstr miłosierdzia we Lwowie, Maryampolu, Rozdole i Przeworsku podzieloną została.

Duchowieństwo g. k. Dziekanii Janowskiey w Cyrkule Tarnopolskim, złożyło dobrowolnie na urządzenie szkół w Cyrkule Tarnopolskim 13 Z. R. 48 Kr. w W. W.

Rząd kraiowy poczytuie sobie obowiązek te chwalebne czyny ninieyszem publicznie ogłosić.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazety Amerykańskie, które dnia 16go Listopada w Londynie otrzymano, umieściły między innemi, co następuie: „Amerykanie iak nayczynniey pracuią nad tem, ażeby posadę Niagara (nad ieziorem Ontario) zrobić iedną z naymocnieyszych twierdz Zjednoczonych Stanów. Od strony lądowey, warownie iuż gotowe wzmacniaią redutami, a od strony rzeki wysypuią bateryе tak, że się aż ku powierzchni oneyże na doł ciągną. Nie chcemy wyraźnie twierdzić, aby te warownie, czyli one są zaczepne, czyli też odporne, miały wzniecać iakowe podeyrzenie u osady Angielskiey w twierdzy George (na drugim brzegu); ale słyszeliśmy za rzecz pewną, że od nieiakie o czasu Dowodca tameczny bardzo ściśle rzeczy bierze co do lądowania batów, i że Anglikom zabronił rozrywek, rybołostwa i polowania w pewnych mieyscach brzegów do publiczności należących, gdzie w czasach pokoiu lud był tak wolnym, iak powietrze nad brzegami ulatuiące. W skutku tych rozkazów Dowodcy, aresztowano P. T. Raceya i iednego z synow P. W. Dicksona za to, że na tem, w czasach pokoiu publiczności poświęconem mieyscu, zabawiali się. Co chwila oczekiwano nowych szczegółów o tem zdarzeniu nieprzyiemnem."

Ostatnie gazety Ameryki północney (iak piszą gazety Londyńskie) głoszą o woynie przeciwko Hiszpanii. Według osnowy onychże, ieden okręt Amerykański Firebrand (głownia goreiąca) zwany, został przez flotyllę Hiszpańską zabrany, czyli też wcale zatopiony. Już samo imie okrętu, (piszą daley gazety Londyńskie) podeyrzane iest owym, którzy znaią ducha Amerykanow. Do swoich rospraw z Angliią, częstokroć na przesyłanie depeszow zwykli używać takich okrętów, których nazwiska zdawały się mieć znaczenie. Naypierwey wysłali osę, a potem szerszenia (Wasp, Hornet). Tak też i Rząd Nowo-Orleański (który pragnie woyny z Hiszpaniią i radby złączyć się z powstańcami Mexykańskimi, gdyby Wielka Brytaniia groźno w tyle nie stała) może sam wysłał tego slopa woiennego, przezwanego głownią goręiącą, aby Hiszpaniię, albo przynaymniey Dowodcę flotylli, wysłaney z Hawanny przeciw korsarzom powstańców, pobudzić do czynnego kroku, a tak winę pierwszey zaczepki zwalić na Hiszpaniię. Komu iest wiadomo, iak bardzo Amerykanie drażnili Rząd Hiszpański przez ustawiczne opatrywanie powstańcow Ameryki południowey w potrzeby woienne, i przez dozwolone dla nich w Kraiach swoich zaciągi do woyska; iak dumnem było niedawne żądanie iedney fregaty Amerykańskiey, posłane do Gubernatora Karakaskiego o wydanie Amerykanów, w Kartagenie i w innych mieyscach uwięzionych; iak bezowocnemi zostały wszelkie skargi Posła Hiszpańskiego w Ameryce, przeciwko tym

postępkom zanoszone, i iak te postępki skrycie wspierano; ten przyzna, że Hiszpaniia wielką cierpliwość okazała. — Teraz wszystkie gazety Amerykańskie są za woyną, nibyto z powodu bezprawia, wyrządzonego iedney goelecie Amerykańskiey. Gazeta rządowa Amerykańska National-Intelligencer iest tymczasem tego zdania, że Hiszpaniia znowu się do tego kroku zaczepnego nie przyzna, i że, gdy się tak stanie, do woyny przyyśdź nie może. Jest podobieństwo (tak kończą gazety Angielskie), że przez to wyrzeczony iest sposób myślenia Rządu Amerykańskiego, i można się spodziewać, że także i teraz nie spełni się pożądany zamiar mieszkańców Nowego-Orleanu.

Wielka Brytaniia.

Gazety Angielskie piszą z Londynu co następuie:

„Panowanie N. Króla W. Brytanii iest, od czasu naiazdu Normanow, naydłuższe w dzieiach Angielskich. Henryk III. panował lat 56 i 28 dni. Teraźnieyszy Król, przeżył iako Monarcha 56 lat i 29 dni."

„Dnia 18. Listopada przypłynął z Calais do Deal na jachcie Królewskim W. Xiążę Rossyyski Mikołay, i odebrał powitanie Królewskie od wszystkich okrętów woiennych, w zatoce tameczney stoiących. Sir George Cockburn assystował Jego Cesarzowicowskiey Mości do Londynu. Poseł Rossyyski Hrabia Lieven wyiechał naprzeciw W. Xięciu, który d. 20go o godz. 5tey wieczorem stanął w Londynie. Skoro wysiadł w pałacu St. Alban, poiechał Hrabia Lieven do Xięcia Rejenta i doniósł o tym przyieździe. W orszaku W. Xięcia są Jenerał-Porucznik Kutuzow, Baron Nicolai, Radca Stanu Sawrasow, Radca kollegiialny Glinka, Podpułkownik Manser, Kapitan Petrowski i Lekarz przyboczny Crigthon. — Sir B. Bloomfield przybył niezwłocznie od Xięcia Rejenta z wzaiemnem powitaniem. Postawiono przed pałacem dwóch żołnierzy na straży, a ze strony Xięcia Rejenta wyszły rozkazy, aby W. Xięciu pobyt w Londynie ile możności uprzyiemnić. — Dnia 21. Listopada były u Jego Cesarzowicowskiey Mości ranne pokoie, przy którey to sposobności przedstawionymi mu byli, przez Posła Rossyyskiego Ministrowie i inne znakomite osoby. Dnia 22. o godz. 1wszey stało się toż samo, a W. Xiążę odwiedził o godz. 3ciey uroczyście Xięcia Rejenta, po 4tey zaś Xięcia York. Jego Cesarzowicowska Mość zyskuie sobie przez swoią uprzeymość i łatwość, z iaką mówi po Angielsku, powszechną przychylność i miłość."

Dnia 22. Listopada zapadł wyrok z powodu ucieczki Lorda Cochrane z więzienia King-Beuch. Lord ten sam się bronił i czytał mowę, w którey wszystkich Sędziow o wielkie stronnictwo obwiniał. Nadaremnie upominali go iak nayłagodniey Sędziowie Banku Królewskiego, między którymi Lord Ellenborough, iako naczelny Sędzia, teraz krzesła swoiego nie zasiadł. Obrażony marynarz nie przestał mówić z gniewem. Gdy nakoniec skazano go na karę pieniężną 100 funt. szterl. (1000 ZR.), a to tylko dla wynagrodzenia kosztow ucieczki iego, oświadczył stale, że nie zapłaci tey grzywny. Prawa wymagaią, aby każdy, obłożony grzywną, zostawał w areszcie aż do iey zapłacenia. Lord Cochrane wolał zatem póyśdź pod areszt do więzienia King-Beuch, aniżeli tę sumkę zapłacić. Osobista wolność (pisze przy tey okoliczności gazeta Londyńska Kuryer) nie iestże wartą 100 funtów szterlingów? Lord Cochrane pozostanie w tem samem więzieniu, w którem iuż dawniey siedział za to, że dopomagał przed dwoma laty rozszerzeniu fałszywey wieści, która Bankowi Angielskiemu mocno była zaszkodziła.

Dnia 15. Listopada, na rozległem i nieuprawnem polu w północney części Londynu (Spa-Fields zwanem), było zgromadzenie buntownicze, które (iak gazety Angielskie opisuią) w zdrożności i zuchwalstwie przechodziło wszystko, co podobnego rodzaiu dotąd widziano. Przez odezwę publicznie poprzylepianą wezwano wszystkich maytkow, wszystkich rzemieślników, i wszystkich robotników fabrycznych, aby się na tem polu zgromadzili dla podpisania iedney ze zwyczaynych prośb do Xięcia Rejenta, iakie teraz podawane bywaią. Ta w stylu dobitnym ułożona odezwa, nie miała takiego skutku, iakiego się ze wszech miar można było obawiać; tylko 5 do 6000 robotników zeszło się na mieysce zgromadzenia. Lecz mowy buntownicze, które tam miano, przechodzą wszelkie wyobrażenie. P. Hunt, przed którym czapkę wolności na miotle niesiono, wlazł naypierwszy na wierzch iedney karety, dla przemówienia do pospólstwa; ale że mu w tey wyniosłey postawie nie było wygodnie, więc zlazł, i stanął w oknie iedney oberzy, zkąd przeszło 2 godziny mówił przeciwko całemu światu, a nawet i przeciwko Współczłonkom Oppozycyi, których (wyiąwszy P. Franciszka Burdetta) nazywał patryotami nieszczerymi: „Ci mężowie oppozycyyni, (mó„wił), ci wykrzyczeni Whigsowie, nie szczeę

„rze myślą o sprawie ludu; są to wilcy w „skórach baranich. Oni sami są ludźmi bogatymi, maią pensye i urzędy, a często są w porozumieniu z Ministrami. Ich dziennik (Morning Chronicle) zelżył mnie; ia śmieię się „z tego, a póki mi tylko gardła stanie, nie „przestanę bronić praw ludu." Potem odczytał spis pensyi i Urzędników bezczynnych (sine cura), tykaiąc przy każdem nazwisku naynieprzyzwoicicy osobistość. Nakoniec proponował adres do Xięcia Rejenta, w którym, iak zazwyczay w podobnych pismach, zawierało się: „że niezmierna i niesłychana nędza Ludu pochodzi z nieumiarkowanych wydatków, które przyniosła woyna niesprawiedliwa i niepożyteczna; że iedynym środkiem iest spieszna i radykalna reforma Parlamentu, i że proszą Jego Królewicowskiey Mości, aby cierpieniom Ludu iak nayprędzey koniec położył, i do życzeń iego nakłonił ucha prędzey, nim będzie zapóźno." Do tego adressu przydano ieszcze więcey wyrazów obrażaiących, i w tym go nowym kształcie przyięto. P. Hunt w bezczelności swoiey zapędził się aż do oświadczenia: „że gdyby siła moralna nic nie skutkowała, należy uciec się do siły fizyczney, i że w przypadku tey ostateczności, prawdziwie nie schowa się pod stół szynkowy." Nakoniec uchwalono podanie adressu Xięciu Rejentowi przez P. Franciszka Burdetta, w assystencyi P. Hunta. — Pospólstwo rozproszyło się po części, i tylko zgraia hultaiow i naypodleyszego motłochu udała się z bochenkiem chleba na kiiu do zachodniey części miasta. Ciągnęła ona ku nadbrzeżu, gdzie się przed iedną budą piekarską zatrzymała, iednakowoż nic więcey nie przedsięwzięła, iak że kilka bochenków chleba i kilka ryb zabrała. Z tamtąd pędem udała się do St. Martins Lane, napadła tam na dom iednego piekarza przy teatrze Conventgarden, drugiemu zaś piekarzowi powybiiała okna, i znowu kilka bochenków chleba zabrała. Właśnie, gdy na rzeczoney ulicy gwałty popełniała, pokazali się raptem Kommissarze Policyi z patrolami, i przyszło do bitwy powszechney. Kommissarze aresztowali pięciu głównych hersztów, którzy pochodnie nieśli i świecili. Na to więc rozproszyli się buntownicy na dwie zgraie, z których iedna obróciła się ku teatrowi Drurylane, i ieszcze kilka iatek rzeźniczych zrabowała. Prędzey, iak w kwadransie, wszystko się porozbiegało, a spokoyność w mieście znowu przywroconą została.

Ponieważ gazeta Londyńska Morning Chronicle niedawno kilka artykułów przeciwko podobnym skupianiom się pospólstwa umieściła, przeto także i w biórze teyże gazety okna powybiiano. Ten akt udzielnego ludu przeciwko iednemu z głównych obrońców iego, pobudzić miał do wielkiey wściekłości gazetę Morning Chronicle. Wydawcy gazety Times (P. Walterowi) przeznaczono coś ieszcze gorszego, a P. Hunt oświadczył, że go znaleźć potrafi; iednakowoż tymczasem skończyło się na groźbie.

Przez woienny slop Thais, który d. 14. Listopada zawinął do Portsmutu, otrzymano teraz naynowsze wiadomości z wyspy S. Heleny, dochodzące do dnia 30. Września. Bonaparte zostawał w dobrem zdrowiu, lecz był wciąż ieszcze w niezgodzie z Gubernatorem Sir Hudsonem Lowe, z którego to powodu zakazano osobom obcym wszelki przystęp do niego, i wszelki związek z pomieszkaniem iego iak naysurowiey zabroniono. Powiadaią, że Bonaparte po odebraniu wiadomości, iż Rzad Angielski wyznaczone dla niego i na utrzymanie domu iego 20,000 funt. szterl. na 8,000 zniżyć postanowił, rozkazał natychmiast przywołać iednego rusznikarza pułkowego, i kazał mu zeskrobać orły i wszelkie godła Cesarskie ze swoich naczyń srebrnych, postanowiwszy sprzedać tę część własności swoiey, aby na przyszłość nie był przymuszonym żyć z łaski Anglików.

Francya.

Pierwszych dni Sierpnia sprzedawano po wszystkich ulicach Paryzkich i rozsełano w przyległe okolice pewne pisemko drukowane, pod tytułem: Mowa N. Króla Jegomości Ludwika XVIIIgo do Francuzów. To pisemko podzielone było na dwa rozdziały. Pierwszy rozdział zawierał mowę, którą Jego Królewska Mość miał w Izbie Deputowanych dnia 16go Marca 1815go, kiedy iuż część Francyi dostała się była w ręce Bonapartego. Data była wypuszczona, a na iey mieysce umieszczono wstęp, z którego się zdawało, że cały przedmiot był bardzo nowym. Rozdział drugi zawierał rotę przysięgi przez Marszałków Francyi złożyć się maiącey. Oba dwa rozdziały przedzielała tylko iedna kreska. Na końcu była data 3ogo Lipca 1816go, i tym sposobem zdawała się należeć do całey osnowy pisma, które oczywiście zmierzało do tego, aby wzbudzić mniemanie, iż Bonaparte znowu się zjawił na ziemi Francuzkiey, i że w tem położeniu krytycznem kazał Król zaręczyć sobie wierność Marszałków przez przysięgę. To (iak gazety Francuzkie piszą)

złośliwe dzieło, nie sprawiło takiego wrażenia, iakie sobie z niego sprawcy onegoż bez wątpienia obiecywali; atoli dowodzi ono z ich strony nader kary godne zamiary, żeby Policya nie miała ich iak nayściśley śledzić, i oddać ich sprawiedliwey surowości prawa. Autor i rozszerzacz tego pisma imieniem Gilion, drukarz Chassaignon i składacz głosek Gaillard, który się do druku przyczynił, zostali dnia 19go Listopada przez Sąd Policyi poprawczey skazanymi; a mianowicie pierwszy na dwuletnie, drugi na iednoroczne, a trzeci na sześciomiesięczne więzienie. Oprócz tego Sąd Policyi poprawczey rozkazał, aby winowaycy po odbyey karze pod dozorem wysokiey Policyi zostawali, a nadto obłożył ich w ogóle karą pieniężną 5000 franków, i zapłaceniem kosztów sądowych, z porachowaniem kosztow druku wyroku, i przylepienia 200 exemplarzy onegoż.

Dnia 14. Listopada o godz. 3ciey po południu, Xiążę Richelieu i Minister przychodów Hrabia Corvetto, wraz z kilku Radcami Stanu, udali się do Izby Deputowanych. Hrabia Covetto wstąpiwszy na mownicę, w mianym głosie (którego treść kładziemy) wyraził: ,, Zaległości są obliczone; płace, procenta (rentes), pensye, żołd służbę pełniących i w odstawce zostaiących Woyskowych, uiszczane są w porządku; papiery nasze kraiowe z powodu nieuchybiania opłat, zyskały na znaczeniu. Czynność Skarbu nie ustała wcale, nawet po osłabiaiących wstrząśnieniach; lecz ta czynność nie tylko utrzymaną, ale na przyszłe lata nową stałością pokrzepioną bydź winna. Do tego nastepuią e środki są naypotrzebnieyszemi. 1) Zabezpieczenie wypłat dawnieyszych długów. 2) Oznaczenie podatków w stopniu, odpowiadaiącym możności znoszenia onych. 3) Zjednanie ufności kapitalistów przez wypełnianie obowiązków naszych, i przekonanie ich, że mamy środki do tego. 4) Bezpieczeństwo maiątku poiedyńczych, bez czego wierzytelność mieysca mieć nie może. 5) Podwoienie uposażeń kassy umorzenia, i wzmocnienie oneyże bezwarunkowem oddaniem iey pewney części posiadłości narodowych. — Po skończeniu mowy, Minister przychodów czytał obszerny proiekt do prawa względem budżetu. Umieszczony ón iest w Monitorze w trzech dodatkowych arkuszach, i zawiera: 1) Sam proiekt w 10 tytułach. 2) Wystawienie powodów utrzymania podatków pośrednich. 3) Wystawienie tychże podatków w pięciu tytułach. Prawo z dnia 28. Kwietnia 1816 o podatkach pośrednich, przy umiarkowaniu niektórych szczegółów, iak to co do trunków, oliwy i podwod publicznych, aż do 1. Stycznia 1821 będzie zatwierdzone i utrzymane. 4) Sprawę zdaną Królowi przez Ministra przychodów o podatkach pośrednich i bezpośrednich budżetu na rok 1817. 5) Sam budżet dochodów i wydatków na rok 1817. Z ostatniego okazuie się, że budżet wydatków na rok 1817 daleko iest wyższy od budżetu w roku 1816, gdyż oprócz wydatków na rok następuiący, i niewypłaty z lat 1814, 15 i 16, ktore z zalegaiących dochodów uzupełnionemi bydź nie mogą, załatwić potrzeba. Jako główne artykuły dochodów podano bezpośrednie podatki 374,204,803; od wpisow i z dóbr koronnych 140,000,000; lasy narodowe 16,400,000; cło 75,000,000; pośrednie podatki 120,000,000; poczta 9,000,000; loterya 8,000,000; sól 2,400,000; zatrzymanie z pensyi 13,000,000; dobrowolne zrzeczenie się Króla 5,000,000 franków. Głównieysze wydatki są, na dług publiczny, procenta (rentes), pensye i t. d. 151,000,000; zaległości z tego źródła 25,000,000; lista cywilna 25,000,00; Rodzina Królewska 9,000,00; Izba Parów 2,000,000; Izba Deputowanych 800,000; Sprawiedliwość 18,000,000; Wydział zewnętrzny 6,500,000; Wydział wewnętrzny 84,900,000; woysko 212,000,000; utrzymywanie woyska zaymuiącego Francyę 160,000,000; marynarka 50,570,000; Wydział skarbowy 32,408,807; dwie piąte części kontrybucyi siedmiuset milionów, 140,000,000; Policya 1,200,000; prowizye od rękoymi 9,000,000; prowizye od Królewskich obligacyi 1,123,000; wypłata tychże obligacyi 3,740,000; układy 15,000,000; fundusz umorzenia 40,000,000; wypłata połowy zaliczenia przezDepartamenta dla wóysk obcych 10,000,000; nieprzewidziane wydatki 6,000,000 frankow. Ogólnie obrachowane dochody na rok 1817 wynoszą 774,004,803. Ogolne wydatki 982,243,807; nie dostaie zatem na rok 1817 — 208,289,004. Do tego należy doliczyć deficit z lat 1814 do 1816, w summie 83,051,150, domniemalny zaś niedobór z roku 1817 — 23,000,000 (razem 106,051,150 franków), którą to ilość dodawszy do brakuiących na opędzenie wydatków 208,289,004 franków, okazuię się summa 314,290,154 koniecznie potrzebna do uzupełnienia budżetu na rok 1817, tym zaś sposobem dochody na opędzenie nieodzownych wydatkow w roku wspomnionym 1,088,294,957 wynosić powinny, kiedy w przeszłym budżecie tylko 839,595,661 franków wynosiły. — Izba uchwaliła: że przedwstępne roztrząsanie budżetu d. 18. Listop. w biorach nastąpi. Papiery pu-

bliczne nie spadły tak bardzo (bo tylko o ieden procent), iak się po budżecie spodziewać było należało.

Królestwo Polskie.

Oto iest (*przyrzeczona w 197mym numerze gazety naszey*) Uchwała Królewska, tycząca się utworzenia Izby Obrachunkowey:

My z Bożey Łaski
Alexander I.,
Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski
etc. etc. etc.

Stosownie do Artykułu 78. Ustawy konstytucyyney, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy dla Izby Obrachunkowey następuiące przepisy;

Tytuł I.
O składzie Izby Obrachunkowey.

Artykuł 1. Sprawowanie jeneralney rachunkowości w Królestwie Polskiem, należy do Izby Obrachunkowey.

Art. 2. Izba Obrachunkowa składać się będzie z Prezesa, czterech Radców i Pisarza; będzie miała dodanych sobie Assessorów i potrzebną liczbę Rachmistrzów, Buchalterów, Sekretarzy, Kancellistów i posługaczów.

Art. 3. Prezesa, Radców, Assessorów i Pisarza, na przedstawienie Namiestnika Król mianuie; inne osoby do Izby Obrachunkowey należące, na przedstawienie Prezesa Izby, mianuie Namiestnik; osoby do bióra należące mianuie Prezes.

Art. 4. Nie będzie Rachmistrzem drugicy klassy, kto nie był Applikantem bezpłatnym w tym Wydziale lat dwa przynaymniey; aby przyyśdź do klassy I. Rachmistrzów, potrzeba dwa lata naymniey bydź Rachmistrzem klassy II., z Rachmistrzów z klassy I. i Buchalterów iest awans na Assessorów, Assessorowie i Pisarz maią awans na Radców, z Sekretarzy iest awans na Pisarza, Kancelliści awansuią na Sekretarzy. W przypadkach wakansów, do Prezesa wybor i uznanie zdolności należy; kto sprawował funkcyę Rachmistrza w Wydziałach innych rządowych, nie podlega warunkowi odsługiwania czasu w stopniu Applikanta.

Art. 5. Prezes wykonywa przysięgę przed Nami, lub przed Naszym Namiestnikiem. Radcy i Pisarz, iako i inni Urzędnicy i Officyaliści Izby i Kancellaryi, przed Prezesem Izby Obrachunkowey.

Art. 6. Do Prezesa w szczególności należy porządek wewnętrzny, dozór ogólny, kierunek i rozporządzenie prac, i korrespondencya z Władzami.

Art. 7. Komplet Izby, trzech składa; decyzye następuią większością zdań, Prezes równość zdań pozwiązuie. Pisarz, Assessorowie maią głos doradczy; ci zaś, którzy przez Prezesa do zastępowania Radców wezwanymi będą, wchodzą w prawa i obowiązki tych, których zastępuią. W nieprzytomności Prezesa zastępuie go pierwszy z rzędu Radca przytomny.

Art. 8. Nikt bez pozwolenia z mieysca urzędowania swego oddalić się nie może. Prezes nie może dawać takowego pozwolenia, iak tylko na dni ośm, kiedy uzna, że oddalenie się nie sprawuie uszczerbku w służbie. Na dłuższy zaś czas prośbę o takowe pozwolenie przedstawia Namiestnikowi.

Tytuł II.
O Attrybucyach Izby Obrachunkowey i stosunkach iey z Władzami.

Art. 9. Izba Obrachunkowa stanowi ostatecznie o rachunkach, które odbierać będzie od wszystkich do zdawania rachunków obowiązanych, tak co do rzeczy, iako i co do rachuby; do niey należy dochodzić i wyświecać nie tylko uchybienia w porządku i w prawności, oraz przeniewierzenia się Urzędników, ale także wady w kontrolli i w zawiadywaniu kass.

Art. 10. Izba Obrachunkowa w przypadkach pastrzeżeń nieporządku, samowolności w zawiadywaniu grosza publicznego, lub iego uszczerbku, tudzież uchybień w kontrolli i dozorowaniu kass zdarzonych, uwiadomiać o takowych niezwłocznie będzie Władze wyższe, pod których zwierzchnictwem osoby wykraczaiące zostaią.

Art. 11. W przedmiotach tyczących się pośpiechu działań rachunkowości, uprawnienia rachunków i usprawiedliwienia czynności kassowych, wszystkie Władze maią bydź Izbie Obrachunkowey na pomocy, i wszelkie w tey mierze potrzebne i zażądane przez nią obiaśnienia, dostarczać iey bez zwłoki są obowiązane.

Art. 12. Wszyscy, do zdawania rachunków z grosza publicznego obowiązani, tak co do przychodów, iako i co do wydatków, powinni oddawać swoie księgi rachunkowe i rachunki do Pisarza Izby Obrachunkowey, w terminach przez prawo i urządzenia oznaczonych. W przypadkach spóźnienia się, lub niedokładności rachunków, Izba ma moc wyznaczać kary na winnych, prawem i urządzeniami postanowione. Każda księga rachunkowa i rachunek, do Izby Obrachunkowey odsyłane, powinny bydź podpisanemi przez Kassyera, i

)(3

zaświadczonemi względem odbytey rewizyi przez Władzę, którey bliższemu dozorowi i zwierzchnictwu kassa podle a.

Art. 13. W przypadkach uchybienia terminów stale do odsyłania rachunków oznaczonych, przez którego kolwiek bądź Kassyera, będą wysłani Kommissarze na mieysce, na koszt opóźniaiącego się, tak dla odebrania ksiąg rachunkowych, iako i dla sporządzenia niewygotowanego rachunku. Koszta z tąd wynikłe zapłacone bydź maią niezwłocznie, wyiąwszy w przypadku, gdyby Kommissarz do mieysca przybyły, zastał tam urzędowe świadectwo, że rachunki i księgi do Izby Obrachunkowey w oznaczonym czasie wysłanemi zostały. Dwa razy przeciw temu przepisowi przestępuiący na doniesienie Izby Obrachunkowey, od służby skarbowey oddalonym będzie.

Art. 14. Izba Obrachunkowa roztrząsać, prostować i oczyszczać będzie rachunki do iey rewizyi przychodzące, stanowi ostatecznie, czyli zdaiący rachunki, maią bydź kwitowanymi, albo w przypadku przeniewierzenia znayduią się.

W pierwszym razie kwity wydaie, które przez Prezesa i Radców w komplecie podpisane bydź muszą, i o tem właściwe Kommissye Rządowe uwiadomia.

W drugim wydaie Wyrok na zapłacenie zawinioney należności z oznaczeniem terminu, odsyłaiąc ten Wyrok do Kommissyi Sprawiedliwości, dla spełnienia go drogami przez prawo wskazanemi, tudzież dla uczynienia potrzebnych poszukiwań względem wymierzenia kar prawem przepisanych, a Kommissyom Rządowym właściwym czyni o tem doniesienie.

Art. 15. Gdyby się wydarzył przypadek, iż po zakwitowaniu rachunku, Izba Obrachunkowa z rewizyi innych rachunków dostrzegła w nim ważne iakowe opuszczenie, zfałszowanie, lub podwóyne zapisanie wydatku; albo kiedyby przez porównanie rożnych rachunków okazały się omyłki, lub uchybienia, w takim razie do Władzy (którey zdaiący rachunek iest podległym) ostrzeżenia swoie przesyła.

Art. 16. Ile razy okażą się przypadki tyczące się złożonych dla bezpieczeństwa Skarbu kaucyi, gdyby te miały bydź odbieranemi, podniesionemi, zmnieyszonemi, przemienionemi, lub z hipoteki przenoszonemi: Izba Obrachunkowa ma bydź w tey mierze uwiadomioną, i względem związku kaucyi, z ostatecznem zakwitowaniem tego, co do zdawania rachunku iest obowiązany, zapytaną bydź powinna. Jey opinia i decyzya pod tym względem wydana, iest stanowczą.

Art. 17. Wyroki Izby Obrachunkowey przeciw osobom do zdawania rachunków obwiązanym, są prawomocnemi. Ktoby zaś miał powody zaskarzać o zgwałcenie form lub prawa, może się udać w przeciągu naydaley trzech miesięcy ze skargą do rozpoznania Rady Stanu, przez właściwą Kommissyę Rządową.

Art. 18. Izba Obrachunkowa dałe opinię względem urządzeń manipulacyi kassowych, i zmian w nich zamierzonych, a zapytana przez Nas, opinię względem budżetu jeneralnego.

Art. 19. Budżet główny przez Nas zatwierdzony, i etaty wszelkie, zaraz po ich ustanowieniu, do akt Izby Obrachunkowey w kopiiach urzędowych składane będą; o każdey zmianie w etatach, tak co przychodów, iako i rozchodow, Izba Obrachunkowa bezzwłocznie uwiadomioną będzie.

Art. 20. Żadna kassa publiczna, do którey skład lub szafunek grosza publicznego mógłby należeć, czy to co do przychodów, czy też co do wydatków, tak ogólnych iako i szczegołowych, bez uwiadomienia Izby Obrachunkowey, w żadney części Administracyi postanowioną bydź nie może. Dla tego wszystkie Kommissye Rządowe zawsze w pierwszych dniach każdego roku, zaraz przy kommunikacyi etatów tak ogólnych, iako i szczególnych, wykazy kass z listami imiennemi Urzędników kassowych, z wyrażeniem kaucyi i onym służącey hipoteki, w formie urzędowey, do Izby Obrachunkowey za kwitem Prezesa oddawać, a w przypadkach zmiany, czy to Urzędników kassowych, czyli też mieysc i stanu kass, albo w potrzebie postanowienia kass nowych, choćby nawet doczasowo, Izbę Obrachunkową niezwłocznie uwiadomiać maią.

Art. 21. Gdy nayważnieyszą częścią działań Izby Obrachunkowey iest dochodzenie i uznawanie prawości rachunków, powinna więc ona odbierać kopiie w formach urzędowych wszelkich dekretow i postanowień, upoważniaiących tak do poboru przychodów, iako i do czynienia wydatków; wszelkie przepisy, ustawy, instrukcye, schemata rachunkowe, wzory ksiąg, reiestrów i t. p., zgoła wszystko, co się tycze procedury, kassowey rachunkowości, kontrolli, tudzież uchwały, urządzenia i przepisy tyczące się służby Urzędników Skarbowych i innych, którym w każdey części Administracyi publiczney, cywilney, woyskowey, duchowney wszelkiego wyznania, dozór, zbieranie i szafunek grosza publicznego będzie powierzonym.

(Dokończenie nastąpi.)